

Kazimierz Brakoniecki

Twarze świata



FORMA 21



w serii ukazały się:

Mariusz Appel „Tonic”

Maria Bigoszevska „Jeden pokój”, „Wołam cię po imieniu”

Zenon Fajfer „Powieki”, „Widok z głębokiej wieży”

Bogusław Kierc „Karawadźje”, „Notesprospera”

Andrzej Kopacki „Inne kaprysy”

Janusz Kryszak „Nieme i puste”

Sławomir Kuźnicki „Kontury”

Joanna Lech „Piosenki pikinierów”

Piotr Michałowski „Zaginiony w kreacji”

Agnieszka Mirahina „Widmowy refren”

Tomasz Pietrzak „Umlauty”

Małgorzata Południak „Pierwsze wspomnienie wielkiego głodu”

Dorota Ryst „Sample story”

Karol Samsel „Autodafe”, „Autodafe 2”

Ewa Sonnenberg „Obca”

Bartosz Suwiński „Bura. Notatnik chorwacki”, „Wyraj”

Miłosz Waligórski „32 ślady ku”, „Sztuka przekładu”

Grzegorz Wróblewski „Gender”

Adam Zdrodowski „47 lotów balonem”

Marcin Zegadło „Hermann Brunner i jego rzeźnia”

Marta Zelwan „Graffiti”

Kazimierz Brakoniecki

Twarze świata



Wydawnictwo FORMA. Fundacja Literatury imienia Henryka Berezki
Szczecin, Bezręcze 2019

Copyright © Kazimierz Brakoniecki, 2019
Copyright © Wydawnictwo FORMA, 2019

zdjęcie autora: Kazimierz Dłuski

obraz na okładce: Tomasz Bohajedyn

redakcja i korekta: Anna Nowakowska

projekt graficzny serii, projekt okładki, skład, łamanie: Paweł Nowakowski

ISBN 978-83-66180-26-0 (wydanie pierwsze, papier)
ISBN 978-83-66180-27-7 (wydanie drugie, e-book pdf)

WYDAWNICTWO FORMA
71-219 Szczecin-Bezzecze, ul. Nowowiejska 63
www.wforma.eu
forma.sc@pro.onet.pl

FUNDACJA LITERATURY imienia HENRYKA BEREZY
adres do korespondencji: 71-141 Szczecin, ul. Łukasińskiego 38c, skrytka pocztowa nr 39
siedziba: 71-467 Szczecin, ul. Mariana Rapackiego 2
www.fundacja-berezy.org
biuro@fundacja-berezy.org

Poeta Li Bai, Liang Kai	7
Sześć owoców persymony, Mu Qi	8
Cudowny połów ryb, Konrad Witz	10
Chrystus w grobie, Hans Holbein młodszy	12
Niewierny Tomasz, Caravaggio	13
Nawrócenie św. Pawła, Caravaggio	14
Baranek, Zurbarán / Zajęc, Albrecht Dürer	15
Hiob wyszydzany przez żonę, George de La Tour	16
Śniadanie podane, Jean-Siméon Chardin	22
Wenecja: widok na Wielki Kanał oraz kościół św. Łucji, Francesco Guardi	25
Biała góra na Kamczatce, Friedrich Georg Weitsch	26
Chrystus w Ogrodzie Oliwnym, Eugène Delacroix	27
Dwie akwarele (Z podróży po Sekwanie, Świt po katastrofie morskiej), J.M.W. Turner	28
Pracownia artysty. Prawdziwa alegoria siedmiu lat pracy artysty, Gustav Courbet	32
Dom wisielca, Paul Cézanne	34
Pokój Vincenta w Arles, Vincent Van Gogh	35
Wizja po kazaniu, czyli walka Jakuba z aniołem, Paul Gauguin	36
Wjazd Chrystusa do Brukseli, James Ensor	38
Góra Sainte-Victoire, Paul Cézanne	41
Portret Rainera Marii Rilkego, Paula Modersohn-Becker	43
Sonata gwiazd / Rex, Mikalojus Konstantinas Čiurlionis	47
W hołdzie Apollinaire'owi, Marc Chagall	50
Śmierć i dziewczyna, Egon Schiele	52
W drodze do Emaus, Karl Schmidt-Rottluff	54
Śmierć Wielimira Chlebnikowa, P.W. Mituricz	55
Rozplątany wół, Chaim Soutine	56
Las w Brytyjskiej Kolumbii / W głębi lasu, Emily Carr	58
Artysta i jego druga żona, Stanley Spencer	62
Między zegarem a łóżkiem, Edvard Munch	63
Martwe natury z butelkami, Giorgio Morandi	65
Czaszka poety, Wols	67
Niebo wieczorne w płomieniach oraz wcześniejsze akwarele pejzażowe z północnej Fryzji, Emil Nolde	68
Autoportret, Pierre Bonnard	71
Autoportret w niebieskiej marynarce oraz kilka wcześniejszych, Max Beckmann	72
Martwa natura z butelką, Nicolas de Staël	76
Czarne ptaki / Plug brabantki, Georges Braque	79
Robotnicy z Bracka / On im nie zazdrości / Mezeń koło Archangielska. Wdowy wspominają, Wiktor Popkow	81
Późno na Mazurach, Roger Loewig	85
Autoportret, Alice Neel	87
Autoportret malarza przy pracy, Lucian Freud	89
Wielka Rodzina, nr 1, Zhang Xiaogang	90
Portret kobiety, Paul Abbott	92
Jak skóra na bębnie dudni ziemia, Anselm Kiefer	94

Poeta Li Bai
Liang Kai (I połowa XIII w.)

„Obraz to namalowany wiersz;
wiersz to słowami ujęty obraz”.
starochińska sentencja

Stojąc w świetle księżycy śpiewam
napilem się wina bez przyjaciół
przymykam oczy i jest mi dobrze
i chociaż ty nie pijesz ze mną
to i tak cię wielbię księżycu

Kiedy śpiewam księżyc tańczy
kiedy ja tańczę śpiewa księżyc
kiedy ja piję księżyc trzeźwieje
kiedy ja nie piję opojem jest księżyc

Razem milczymy w cieniu góry
razem się słaniamy w tańcu bambusów
rzeka płynie z szumem w nieskończoność
mam swoją chatkę w tej jaskini

Pytasz mnie jak spędzam dzień cały
słucham jesiennych wiatrów i kropel deszczu
patrzę na sosny i ich mokre warkocze
piję wino i liczę płynące liście
nurtem rzeki która odbija Drogę Mleczną

Sześć owoców persymony (ok. 1250)

Mu Qi (XIII w.)

„Tung-kuo-tsy zapytał Czuang-tsego:
– Gdzie się znajduje to, co nazywamy tao?
– Nie ma miejsca, gdzie by go nie było.”

1

Owoce persymony czyli kaki kupuję w Lidlu
lubimy je z żoną zjadać pod drzewem starości
owoce i liście służą od wieków leczeniu schorzeń
patrzę na reprodukcję rysunku tuszem na papierze
siecze deszcz jesienny z wiatrem za oknem kot śpi na fotelu

2

Z chińskich zasad sztuki:

*Artysta winien przede wszystkim poszukiwać i podkreślać to
co ostateczne co stanowi kwintesencję charakteru przedmiotu*

3

Rysunek ten to wykładnia buddyjskiej sekty *cza'an* (chan)
która w Japonii przybrała nazwę zen

4

Pięć owoców kaki w szeregu
jeden wysunięty i wszystkie z ogonkami
o różnym nasączeniu czerni i bieli
w przestrzeni bez oparcia i światła
jak ustawione na szachownicy życia dusze
nowonarodzonych planet

5

Czy w tych persymonach Mu-ki'ego
przebywa jakaś prawda ostateczna
odległa rzeczywistość która ukryta blisko
zastygła intensywnie tak że przemienia
plamy tuszu w euforię mistyczną?

6

A w mrówce a w chlebie a w owocu i drzewie?
w kaku dziecka także?

7

Wszędzie i nigdzie szczegóły nie są ważne
jednia świata jest immanentną nieskończonością
ekstatyczną fizyką

Cudowny połów ryb (1444)

Konrad Witz (ok. 1410-1445/46)

Ágnostos theós

Kto by nie chciał spotkać Jezusa żywego
który rozpala na brzegu ognisko i piecze rybę
zachęcając abyś podszedł bliżej i też ucztował
w popiele ziemniaki jak w dzieciństwie leszczynowy patyk
kto by nie chciał spotkać Jezusa zmartwychwstałego
który by pokazał jezioro pomost a na nim umarłą matkę
która wstaje z wilgotnych desek jakby się budziła

I teraz ten posągowy w purpurze Chrystus
stoi na przezroczystej wodzie w której widać refleksy i cienie
jak nigdy dotąd w żadnym malunku bo trzeba lubić miejsce
wymedytować każdą rzecz w pejzażu jakby komórkę ciała Stwórcy
i jeżeli apostołowie są jeszcze niezgrabni i marionetkowi
to postać Piotra rybaka tonącego w jeziorze wyraża przestrach

Ale nie o niego tutaj chodzi chociaż jest i on powołany
lecz o to że nad wyniosłe wyrzeźbionym Chrystusem
układa się szeregiem zagajników pastwisk łąk i pól
krajobraz utoczony rękami niestrudzonych rolników i pasterzy
a za nim tuż pionowo nad zabawną aureolą mesjasza
czuwa z palcem na ustach bazaltowa góra z językiem
przestworu w obłoku a za nią wełniste Alp lodowce
również i ona odpowiada zwycięską obecnością
na apel stworzenia na zew kosmosu i przetrwania

Jezioro Genewskie widziane jako Jezioro Tyberiadzkie
bo w każdym miejscu na ziemi może się zdarzyć cud i przemiana
i nie trzeba opuszczać swojego miejsca ani serca
aby pójść drogą wtajemniczenia biegnącą widzialnie
siecią horyzontów w stronę niestrudzonej wody życia

Kto by nie chciał spotkać nad jeziorem swojej Miłości
odratować przeszłości i dotknąć żywej tajemnicy
która wcale nie musi opuszczać ciała miasta lasu rzeki
aby odnaleźć wołanie które niech do ciebie przyjdzie